

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Andrzej Ryński

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

w sprawie **S. S.**

skazanego za przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 22 stycznia 2015 r.

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 maja 2013 r., utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 18 grudnia 2012 r.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić wniosek,
2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.

UZASADNIENIE

Obrońca skazanego S. S. złożył wniosek – w trybie art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. - o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 14 maja 2013 r., sygn. akt II AKa .../13, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 18 grudnia 2012 r., sygn. akt II K .../11, z uwagi na ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowych dowodów, w postaci zeznań świadków S. M. i D. Z. na okoliczność

przebiegu zdarzenia z dnia 1 października 2011 r., w tym braku posłużenia się przez oskarżonego nożem w trakcie szamotaniny, a także braku ran na ciele pokrzywdzonego R. K. po zajściu oraz faktu, że to oskarżony został pobity przez pokrzywdzonego i jego rodzinę, które nie były wcześniej znane sądowi. Na podstawie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. wniósł o sprawdzenie okoliczności przebiegu zdarzenia z dnia 1 października 2011 r.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu II instancji a także Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Generalny w odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego i wskazane w nim argumenty - jako nowe dowody i fakty - nie zasługiwały na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że „nowe dowody” mogą być podstawą wznowienia postępowania tylko wówczas, gdy mogą w sposób wiarygodny, podważyć prawidłowość przyjętych w nim ustaleń faktycznych. Ponadto przypomnieć wypada, że w postępowaniu o wznowienie nie jest dopuszczalne badanie prawidłowości oceny materiału dowodowego w prawomocnie zakończonym postępowaniu sądowym (zob. *postanowienie SN z dnia 24 kwietnia 1996 r. V KO 2/96 OSNKW 1996, nr 7 - 8, poz. 47* oraz *Komentarz do art. 540 k.p.k., T. Grzegorzczak, Lex 2003*). Wznowienie postępowania z powodu ujawnienia się nowych faktów lub dowodów może nastąpić tylko wtedy, gdy wskazane *nowe dowody* prowadzą do wniosku, że poprzednio dokonane ustalenia faktyczne mogą dzięki nim zostać podważone.

Po analizie akt sprawy dojść należy do wniosku, że tychże warunków (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.) nie spełnia przedmiotowy wniosek o wznowienie postępowania.

Wprawdzie wskazani przez obrońcę świadkowie S. M. oraz D. Z. mogliby zostać w tej sprawie potencjalnymi nowymi źródłami dowodowymi, albowiem są to niewątpliwie osoby, które jak dotąd nie występowały w przedmiotowym postępowaniu. Jednakże tezy dowodowe, które mieliby ci świadkowie potwierdzić,

nie byłyby w stanie skutecznie podważyć dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych mających zasadnicze znaczenie dla kwestii odpowiedzialności S. S.

Obrońca przy pomocy wnioskowanych świadków, pragnie dowieść, że w czasie zdarzenia oskarżony nie posługiwał się nożem, zaś pokrzywdzony nie odniósł w jego trakcie żadnych ran.

Zapomina przy tym wnioskujący, że oskarżony S. S. w toku postępowania lansował tożsamą tezę. Oskarżony konsekwentnie bowiem twierdził, iż w czasie zajścia nie miał przy sobie noża i nie użył go wobec pokrzywdzonego (k. 11 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Tym niemniej, tak przedstawiane argumenty oskarżonego zostały obalone zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w tym opinią sądowo – lekarską wydaną w przedmiocie obrażeń doznanych przez R. K. Dla ustalenia tychże okoliczności znamienne były, uznane za wiarygodne przez Sądy, zeznania świadka A. Ł., który w dniu 23 marca 2012 r. zrelacjonował okoliczności mające miejsce bezpośrednio po przedmiotowym zdarzeniu. Przede wszystkim podał, że R. K. siedł w towarzystwie innego mężczyzny trzymając się za brzuch a zapytany o przyczynę takiego stanu wskazał, iż został ugodzony nożem (str. 9-10 uzasadnienia Sądu Okręgowego). W apelacji obrońca oskarżonego próbował zdegradować te relacje jednakże bezskutecznie o czym szerzej na str. 7 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego.

Przypomnieć należy, że w toku procedowania analizie poddano także dowody korespondujące z linią obrony oskarżonego. Świadek Z. N., w sposób kategoriyczny twierdził, że u przechodzącego obok niego pokrzywdzonego nie zauważył żadnych obrażeń. Jak trafnie uznał Sąd I instancji takie spostrzeżenie jest typowe szczególnie gdy zważy się, że rana jakiej doznał R. K. nie był duża i nie krwawiła zbyt obficie. Sąd Okręgowy w sposób logiczny, poparty rzeczową analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wyjaśnił z jakich przyczyn wersja oskarżonego o nieużyciu noża wobec pokrzywdzonego nie mogła zostać uwzględniona. Sąd odrzucił także ferowany argument o samodzielnym zranieniu się przez pokrzywdzonego z chęci zemsty na S. S. (str. 12 uzasadnienia). Przytoczone oceny w pełni zaakceptował Sąd odwoławczy czemu dał wyraz na str. 8 i n. uzasadnienia.

Podnoszony przez autora wniosku argument o tym, że właściwym pokrzywdzonym w sprawie jest oskarżony, który został pobity przez pokrzywdzonego i jego rodzinę nie przekonuje skoro jak zostało w sprawie ustalone u S. S. nie stwierdzono w istocie żadnych obrażeń ciała i nie potwierdziła tego dokumentacja lekarska ze Szpitala Powiatowego w S. (str. 12 i in. uzasadnienia Sądu Okręgowego).

Jak trafnie zauważył Prokurator Generalny w odpowiedzi na wniosek, w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ówczesny obrońca S. S. sukcesywnie składał wnioski dowodowe dla uwiarygodnienia wersji lansowanej przez oskarżonego. Zgodnie z wolą wnioskującego zostali przesłuchani dwaj świadkowie K. C. i M. Ś., którzy zdaniem obrońcy byli w pobliżu miejsca zdarzenia i dysponowali o jego przebiegu ważnymi informacjami. W rzeczywistości okazało się, że pierwsza z tych osób nie dysponuje w ogóle jakąkolwiek wiedzą na temat inkryminowanego zdarzenia, a druga zrelacjonowała zdarzenie zgodnie z wersją pokrzywdzonego.

W powyższej sytuacji dojść należy do wniosku, że ujawnienie się po blisko trzech latach od daty czynu kolejnych świadków, którzy mogliby dysponować wiedzą co do przebiegu zdarzenia i dopiero teraz chcą złożyć w tym przedmiocie zeznania wydaje się mało wiarygodne. Nie zmienia tej oceny treść załączonego do sprawy oświadczenia (k. 30), której rzekomym autorem jest S. M. Od razu zastanawia z jakich powodów obrońca nie uzyskał oświadczenia drugiego z wnioskowanych świadków.

Abstrahując od powyższego, stwierdzić należy z całą stanowczością, iż deklarowane przez obrońcę zeznania wskazanych we wniosku świadków byłyby ambiwalentne z punktu widzenia postępowania o wznowienie. Nie stanowiłyby bowiem odpowiedniej przeciwwagi dla dowodów obciążających skazanego i nie wpływałyby degradująco na prawidłowo ustalone fakty w sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia.

